

KS. TEOFIL SIUDY
CZĘSTOCHOWA

Z MARYJĄ KOŚCIÓŁ WIELBI BOŻE MIŁOSIĘRZDZIE

W bulli *Misericordiae vultus* Ojciec święty Franciszek, w kontekście Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, wskazuje na Matkę Jezusa i podkreśla, że „wszystko w Jej życiu zostało ukształtowane przez obecność miłosierdzia, które stało się ciałem. Matka Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego weszła do sanktuarium miłosierdzia Bożego, ponieważ wewnątrz uczestniczyła w tajemnicy Jego miłości (...) Zachowała w swoim sercu Boże miłosierdzie w doskonałej syntonii ze swoim Synem Jezusem. Jej pieśń pochwalna, odśpiewana na progu domu św. Elżbiety, została zadedykowana miłosierdziu, które się rozciąga «z pokolenia na pokolenie» (Łk 1, 50)”. I papież dodaje, że „również i my zostaliśmy ujęci w tych proroczych słowach Dziewicy Maryi”¹.

W tym duchu już wcześniej Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* pisał o „*Magnificat* pielgrzymującego Kościoła” stwierdzając, że „Kościół, który od początku swoje ziemskie pielgrzymowanie upodabnia do pielgrzymowania Bogarodzicy, stale powtarza za Nią słowa *Magnificat*”. Maryja bowiem w swoim kantyku „głosi z mocą niezmaconą prawdę o Bogu: o Bogu świętym i wszechmocnym, który - od początku – jest *źródłem wszelkiego obdarowania*”². A w jednej ze swoich katechez maryjnych Ojciec Święty dodał: „Obsypana Bożymi darami, Maryja potrafi sięgnąć spojrzeniem poza swoją historię osobistą; rozumie, że dary te są przejawem miłosierdzia, jakie Bóg okazuje całemu swojemu ludowi. W Maryi Bóg spełnia swoje obietnice, dając świadectwo wierności i niezwykłej hojności”³. Dlatego też „Kościół, który pośród «doświadczeń i ucisków» nie przestaje powtarzać za Maryją słów *Magnificat*, «krzepi się» mocą tej prawdy o Bogu, która wówczas została wypowiedziana z tak niezwykłą prostotą, a równocześnie tą *prawdą o Bogu pragnie rozjaśniać*

¹ Bulla *Misericordiae vultus*, nr 24.

² Encyklika *Redemptoris Mater*, nr 37.

³ *Maryja w „Magnificat” wielbi wielkie dzieła Boże*, w: Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Libreria Editrice Vaticana 1998, s. 131.

trudne i nieraz zawile drogi ziemskiego bytowania ludzi”⁴. „W tym wielbieniu Pana – jak z kolei podkreślił w jednej ze swoich katechez Benedykt XVI - Matka Boża użycza głosu wszystkim odkupionym stworzeniom, które w Jej *fiat*, a tym samym w Osobie narodzonego z Dziewicy Jezusa odnajdują Boże miłosierdzie”⁵.

Maryja jest świadoma, że miłosierdzie Boże objawia się w każdym dziele Bożym, a w sposób szczególny i wyjątkowy w darze Bożego Syna – Zbawiciela, a tym samym także w wybraniu właśnie Jej na Jego ziemską Matkę. Świadoma jest już tego, o czym napisze później w Liście do Efezjan św. Paweł, że „Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował i to nas umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia” (2, 4-5). Można powiedzieć, że sama Dziewica Maryja, jako Matka Zbawiciela, jest niepowtarzalnym znakiem miłosierdzia Bożego, które przez Nią, za Jej pośrednictwem rozciąga się na cały świat w Chrystusie i Jego Kościele. „Doskonałość, do której Maryja została wyniesiona przez Boga, i rola, jaką Ona z woli Bożej odegrała i nadal odgrywa w historii zbawienia, świadczy wymownie o tym, że jest Ona – po Chrystusie – największym dziełem Bożego miłosierdzia w świecie”⁶. Prawda ta wyraźnie dochodzi do głosu w Maryjnym *Magnificat*. „Tutaj Maryja, Służebnica Pańska, zajmująca miejsce Izraela Sługi, staje się istotą symboliczną, w której objawia się największa miłość, najbardziej niesłychane miłosierdzie, ostateczna pomoc Boża. Przez Nią i za Jej pośrednictwem wielkie współczucie Stwórcy dla wszystkich stworzeń przejdzie i rozciągnie się na wszystkie pokolenia, które poznają Chrystusa, Zbawcę i Pośrednika. Maryja w momencie wcielenia jest niepowtarzalnym znakiem miłosierdzia Bożego, w którym skupia się miłość Pana do Izraela, swego Sługi, i z którego wypłynie pełnia miłości do całego świata, w Jezusie Chrystusie, Bogu-Miłości, który oddaje swe życie dla wszystkich ludzi”⁷.

Maryja, świadoma darów jakie otrzymała od miłosiernego Boga, nie zatrzymuje niczego dla siebie. Wszystkie te dary otrzymała bowiem nie dla swej własnej chwały, lecz dla chwały miłosiernego Boga i zbawienia ludzi. Wszystkie dary, które otrzymała od miłosiernego Boga, zostały Jej udzielone z racji powołania Jej na Matkę Wcielonego Syna Bożego. Wyrazem tej świadomości staje się *Magnificat* Maryi, w którym odnajdujemy niejako syntezę życia Matki Jezusa i Jej roli w Kościele. Można powiedzieć, że „*Magnificat* jest najbardziej wiernym zwierciadłem duszy Maryi, tajemnicą Jej niezrównanej wielkości i niezgłębionego uniżenia. Jeżeli została tak bardzo wyniesiona w planie Bożym. to właśnie dlatego, że umiała zająć ostatnie miejsce w historii swojego ludu. Każdy wierzący, wezwany do naśladowania cnót Maryi, wezwany jest również do tego, aby uczynił własnym Jej kanyk – kanyk człowieka ubogiego, to znaczy prawdziwie wierzącego”⁸.

⁴ Encyklika *Redemptoris Mater*, nr 37.

⁵ *Magnificat – Pieśń Maryi*, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 27(2006)4, s. 45.

⁶ A. Krupa, *Maryja Matką miłosierdzia*, w: *Ewangelia miłosierdzia*, red. W. Granat, Poznań-Warszawa 1970, s. 169.

⁷ M. Thurian, *Maryja Matka Pana, Figura Kościoła*, Warszawa 1990, s. 108-109.

⁸ O. da Spinetoli, *Preghiera e liturgia nella vita di Maria Santissima*, w: *La Madonna nel culto della*

Kantyk Maryi to odpowiedź Matki Pana na powitanie Elżbiety, stanowiące pochwałę wiary Maryi, wiary w miłosiernego, zbawiającego człowieka Boga. „Słowa Elżbiety rodzą w Jej [Maryi] sercu pieśń uwielbienia, która jest autentyczną i głęboko «teologiczną» interpretacją dziejów: interpretacją, której musimy ciągle uczyć się od Tej, której wiara nie ma żadnego cienia czy skazy. «Wielbi dusza moja Pana». Maryja uznaje wielkość Boga. Jest to pierwszy, niezbędny element wiary, który daje bezpieczeństwo ludzkiemu stworzeniu i uwalnia je od lęku, nawet gdy wokół szaleją dziejowe burze. Nie poprzestając na pozorach, Maryja oczami wiary «widzi» dzieła Boga w historii. I jest błogosławiona, bo uwierzyła: przez wiarę przyjęła bowiem słowo Pana i poczęła Słowo Wcielone. Wiara pozwoliła Jej zobaczyć, że wszystkie trony władców tego świata są tymczasowe, a tron Boga jest jedyną trwałą skałą, która się nie zachwieje ani nie upadnie. Jej *Magnificat*, jeśli nań popatrzeć z perspektywy wieków i tysiącleci, pozostaje najprawdziwszą i najgłębszą interpretacją dziejów, podczas gdy słowom tak wielu mędrców tego świata na przestrzeni wieków zaprzeczyły fakty»⁹.

Takiej to „interpretacji dziejów”, według klucza miłosierdzia Bożego, Kościół powinien się uczyć właśnie od Maryi. W ślad za Matką Jezusa i on powinien dostrzegać wielkie dzieła Bożego miłosierdzia w historii ludzkości i każdego poszczególnego człowieka. I także jego odpowiedzią – na wzór Maryi - powinno być ustawiczne wielbienie Boga bogatego w miłosierdzie. W duchu tej świadomości zwracał się do Maryi św. Ildelfons: „Proszę Cię, proszę Cię, Panno Święta, bym posiadał Jezusa z tego Ducha, z którego Ty zrodziłaś Jezusa. Oby dusza moja otrzymała Jezusa przez tego Ducha, przez którego Twoje łono poczęło tegoż Jezusa (...) Obym miłował Jezusa w tym Duchu, w którym Ty uwielbiasz Go jako Pana, patrzysz na Niego jako na Syna»¹⁰.

Stąd też, odnosząc się do całego Kościoła i poszczególnych jego członków, Benedykt XVI powie: „Niech napelniają nas takie same, jak Maryi, uczucia uwielbienia Pana i wdzięczności Mu, Jej wiara i nadzieja, jak Ona oddajmy się w ręce Opatrzności Bożej. Naśladujmy Jej przykładną i wielkoduszną gotowość służenia braciom. Tylko wtedy bowiem, gdy przyjmujemy Bożą miłość i nasze życie stanie się bezinteresowną i wielkoduszną służbą bliźniemu, będziemy mogli z radością śpiewać Panu pieśń uwielbienia»¹¹.

Pielgrzymujący Kościół zatem, wpatrując się w Matkę Jezusa i wsłuchując się w Jej słowa, sam wielbi Boga i Jego miłosierdzie. Można powiedzieć, że Maryjne *Magnificat* staje się programem jego ziemskiego pielgrzymowania. O programie tym poucza nas w encyklice *Dives in misericordia* Jan Paweł II: „Kościół winien dawać świadectwo miłosierdziu Boga objawionemu w Chrystusie, w całym Jego mesjańskim posłannictwie, przede wszystkim *wyznając je* jako zbawczą prawdę wiary i życia z wiary, z kolei *starając się* wprowadzać je i *wcielać w życie* zarówno wła-

Chiesa, Brescia 1966, s. 52-53.

⁹ „*Magnificat*” jest najgłębszą interpretacją dziejów, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29(2008)7-8, s.17.

¹⁰ *De virginitate perpetua sanctae Mariae*, cap. XII, PL 96, 106.

¹¹ „*Magnificat*” jest najgłębszą interpretacją dziejów, przem. cyt., s.17.

snych wyznawców, jak też w miarę możności wszystkich ludzi dobrej woli”¹². A zatem chodzi o słowa i czyny całego Kościoła i poszczególnych jego członków.

„Kościół wyznaje miłosierdzie Boga samego, Kościół nim żyje w swoim rozległym doświadczeniu wiary, a także i w swoim nauczaniu – wpatrując się wciąż w Chrystusa, koncentrując się na Nim, na Jego życiu i Ewangelii, na Jego krzyżu i zmartwychwstaniu, na całej Jego tajemnicy”¹³. To świadectwo o Bożym miłosierdziu Kościoła i poszczególnych wiernych wyrasta ze słowa Bożego. Wyjątkowym wzorem jest tutaj dla wszystkich znowu Matka Jezusa. „Zasłuchana Dziewica żyje w pełnej harmonii ze słowem Bożym; zachowuje w swym sercu wydarzenia z życia swego Syna, niejako układa z nich jedną mozaikę (por. Łk 2, 19.51)” – uczy Benedykt XVI w adhortacji *Verbum Domini*¹⁴. Ta więź Maryi ze słowem Bożym jest szczególnie widoczna w kantyku *Magnificat*. „Tutaj – podkreśla Ojciec Święty – w pewnym sensie widać, jak Ona utożsamia się ze słowem, zgłębia je; w tej wspaniałej pieśni wiary Dziewica śławi Pana Jego słowem... Ona mówi i myśli według słowa Bożego; słowo Boże staje się Jej słowem, a Jej słowo rodzi się ze słowa Bożego”¹⁵.

Cały Kościół i każdy z poszczególnych jego członków, odczytując z objawionych tekstów prawdy o Bożym miłosierdziu, winien – na wzór Maryi – wielbić Boga słowem wdzięcznej modlitwy. Nie może jednak przy tym nigdy zapominać o chrześcijańskim czynie. „Miłosierdzie *czynów* nadaje nieodpartą moc miłosierdziu *słów*” – stwierdza Jan Paweł II w liście apostolskim *Novo millennio ineunte*¹⁶. Słowa, którymi wielbimy Boże miłosierdzie, weryfikuje nasze działanie, czyny naszego chrześcijańskiego życia. Doświadczając Bożego miłosierdzia, jesteśmy wezwani i powołani do spełniania czynów miłosierdzia. „Jedynie moja gotowość do wyjścia naprzeciw bliźniemu, do okazania mu miłości, czyni mnie również wrażliwym na Boga. Jedynie służba bliźniemu otwiera mi oczy na to, co Bóg czyni dla mnie i na to, jak mnie kocha” – podkreśla Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est*¹⁷.

I tutaj znowu najdoskonalszym wzorem tego powiązania słów i czynów w wielbieniu Boga za Jego miłosierdzie jest Maryja, Służebnica Pańska. Wymownym tego świadectwem jest ewangeliczna scena nawiedzenia. To w kontekście pomocy, jaką Dziewica z Nazaretu świadczy Elżbiecie i Zachariaszowi, w kontekście czynów miłosierdzia Maryi, rodzą się w Jej ustach słowa uwielbienia Boga za Jego dzieła miłosierdzia. To ewangeliczne świadectwo „czynów” Matki Jezusa jest oczywiście o wiele większe. Odczytując je, Ojcowie II Soboru Watykańskiego stwierdzili, że Maryja „poczynając, rodząc i karmiąc Chrystusa, ofiarowując Go w świątyni Ojcu i współcierpiąc ze swoim Synem umierającym na krzyżu, w całkiem szczególny sposób współpracowała

¹² Encyklika *Dives in misericordia*, wstęp do rozdz. VII.

¹³ Tamże, nr 13.

¹⁴ Adhortacja *Verbum Domini*, nr 27.

¹⁵ Tamże, nr 28.

¹⁶ List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 50.

¹⁷ Encyklika *Deus caritas est*, nr 18.

w dziele Zbawiciela przez posłuszeństwo, wiarę, nadzieję i żarliwą miłość dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich¹⁸. Te czyny miłosierdzia Matki Jezusa nie zakończyły się, trwają nadal. To bowiem w Maryi i przez Maryję – jak podkreśla w encyklice *Dives in misericordia* Jan Paweł II – „miłosierna” miłość Boga nadal objawia się w dziejach Kościoła i całej ludzkości. „Jest to objawienie szczególnie owocne, albowiem opiera się w Bogarodzicy o szczególną podatność macierzyńskiego serca, o szczególną wrażliwość, o szczególną zdolność docierania do wszystkich, którzy tę właśnie *miłosierną miłość najłatwiej przyjmują ze strony Matki*”¹⁹.

To właśnie w kontekście *Magnificat* Maryi Jan Paweł II w swojej Maryjnej encyklice wskazuje na „opcję na rzecz ubogich” stwierdzając: „Ta *opcja na rzecz ubogich* ze strony Kościoła wpisana jest w Maryjne *Magnificat* w sposób zadziwiający (...) Czerpiąc z serca Maryi – podkreśla Papież - z głębi Jej wiary, która się wyraziła w słowach *Magnificat*, Kościół coraz bardziej odnawia w sobie świadomość, że *prawdy o Bogu zbawiającym*, o Bogu, który jest źródłem wszelkiego obdarowania, *nie można oddzielać od tej szczególnej opcji na rzecz ubogich i pokornych*, która – wyśpiewana w *Magnificat* – wyraziła się następnie w słowach i czynach Jezusowych”²⁰.

Matka Jezusa, wielbiąca Boga bogatego w miłosierdzie swoimi „czynami miłosierdzia”, zaprasza także nas do odpowiedzi naszymi czynami na Boże miłosierdzie. Czyny te, jak wiemy, mogą mieć różnoraki charakter, dotyczyć różnych sytuacji i płaszczyzn ludzkiego życia. Ich zasadniczy katalog sprowadza się do znanych nam uczynków miłosierdzia co do duszy i co do ciała. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina o nich w następujących słowach: „Uczynkami miłosierdzia są dzieła miłości, przez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy. Pouczać, radzić, pocieszać, umacniać, jak również przebaczać i krzywdy cierpliwie znosić – to uczynki miłosierdzia co do duszy. Uczynki miłosierdzia co do ciała polegają zwłaszcza na tym, by głodnych nakarmić, bezdomnym dać dach nad głową, nagich przyodziać, chorych i więźniów nawiedzać, umarłych grzebać. Spośród tych czynów jałmużna dana ubogim jest jednym z podstawowych świadectw miłości braterskiej; jest ona także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu”²¹.

W świetle powyższej refleksji oczywistym staje się zatem stwierdzenie a jednocześnie zachęta Papieża Franciszka z bulli *Misericordiae vultus*: „Maryja potwierdza, że miłosierdzie Syna Bożego nie zna granic i dociera do wszystkich, nie wykluczając nikogo. Zwracamy się do Niej słowami starożytnej, a zarazem zawsze nowej modlitwy, zaczynającej się od słów *Salve Regina*, prosząc, aby nigdy nie przestała zwracać ku nam swoich miłosiernych oczu i uczyniła nas godnymi kontemplacji oblicza miłosierdzia swojego Syna Jezusa”²².

¹⁸ Konstytucja *Lumen gentium*, nr 61.

¹⁹ Encyklika *Dives in misericordia*, nr 9.

²⁰ Encyklika *Redemptoris Mater*, nr 37.

²¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 2447.

²² Bulla *Misericordiae vultus*, nr 24.